

## WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 listopada 2003 r.,

**Wprowadzenie do utworu, będącego podręcznikiem akademickim, poprawek niemających charakteru merytorycznego, a jedynie będących poprawkami stylistycznymi czy korektorskimi, nie jest przejawem działalności twórczej i nie uzasadnia przyznania osobie, która dokonała takich poprawek, przymiotu współtwórcy utworu (art. 1 ust. 1 i art. 9 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.).**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Tadeusz Żyznowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Alicji K. przeciwko Teresie S. o ochronę dóbr osobistych, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 listopada 2003 r. kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2002 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

## UZASADNIENIE

Alicja K. w pozwie skierowanym przeciwko Teresie S. jako wydawcy drugiego wydania skryptu pod tytułem „Centralny układ nerwowy i narządy zmysłu” pod redakcją Zbigniewa R. wniosła o nakazanie pozwanej zaniechania rozpowszechniania utworu z takim oznaczeniem autorstwa, skierowanie pisma do Rady Wydziału Akademii Medycznej w W. wyjaśniającego kwestię autorstwa utworu, zamieszczenie stosownego sprostowania na łamach gazety uczelnianej Akademii Medycznej w W. „Naszym Zdaniem”, zobowiązanie pozwanej do uiszczenia kwoty 400 zł na cel charytatywny, tj. dom lub domy dziecka wskazane przez sąd oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 405 zł z odsetkami ustawowymi. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że powódka jest jedną z autorek (współautorką) skryptu i skoro pozwana wydała go w 1998 r., jako drugie jego wydanie, bez zgody powódki, to zobowiązana jest do wydania powódce uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm. – dalej: „Prawo autorskie” lub „Pr.aut.”). Dlatego wyrokiem z dnia 7 listopada 2000 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 405 zł z odsetkami ustawowymi.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając, że co prawda w pierwszym wydaniu skryptu z 1995 r. powódka była wskazana jako wyłączna autorka – odpowiednio – dwóch, dwóch i trzech podrozdziałów rozdziałów nazwanych ćwiczeniami nr 7, 8 i 9, jednak do podrozdziałów tych jeszcze przed pierwszym wydaniem skryptu, wnieśli za zgodą powódki poprawki mające charakter stylistyczny, redakcyjny jak i merytoryczny autorzy innych podrozdziałów ćwiczeń nr 7, 8 i 9, stali się oni zatem współautorami, wraz z powódką, tych podrozdziałów. Wymienienie ich i powódki (w kolejności alfabetycznej) w drugim wydaniu skryptu jako autorów ćwiczeń, w skład których wchodziły te podrozdziały, nie spowodowało więc naruszenia autorskich praw osobistych powódki. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 28 czerwca 2002 r. oddalił apelację powódki po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego prof. dr Janusza M., kierownika Katedry Anatomii i Zakładu Anatomii i Neurobiologii Akademii Medycznej w G. Według tej opinii – jak stwierdził Sąd Apelacyjny – poprawki wprowadzone do tekstu napisanego przez powódkę „w większości miały charakter uwag stylistycznych lub korekcyjnych. We fragmentach – jak np. w ćwiczeniu nr 9 – charakter twórczy”. Zajmując stanowisko, że „jest bezsporne, iż ćwiczenia 7-9 są efektem pracy wspólnej autorów w nich oznaczonych” i że „przyjęta w drugim wydaniu skryptu formuła autorska jest do przyjęcia”, Sąd Apelacyjny uznał rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd pierwszej instancji za prawidłowe. Wyrok Sądu Apelacyjnego powódka zaskarżyła kasacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, „w szczególności” art. 16 Pr.aut. oraz art. 23 i 24 k.c., „polegające na przyjęciu (...), że pozwana nie naruszyła autorskich praw osobistych powódki jedynie dzięki temu, iż w drugim wydaniu spornego skryptu z 1998 r. zastosowała inną, zmienioną »formułę autorską«” oraz naruszenie przepisów postępowania „przez nierozpoznanie istoty sprawy, a w szczególności art. 378 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 393 i 19 k.p.c.” przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czy Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wyraziła zgodę na zmianę formuły autorskiej w drugim wydaniu skryptu i na dopisanie, jako współautorów podrozdziałów jej autorstwa, innych osób, oraz przez przyjęcie bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że powódka i Wiesław K., Zbigniew R. oraz Bohdan G. są współautorami ćwiczeń nr 7-9, co równocześnie stanowi nierozpoznanie zarzutów apelacji. Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...) W doktrynie nie ma jednolitości poglądów co do tego, czy autorskie dobra osobiste należą do szerszej kategorii dóbr osobistych prawa cywilnego, czy też stanowią kategorię odrębną, jednak przeważa pogląd, że dobra te są szczególnymi dobrami osobistymi prawa cywilnego. W judykaturze, która podziela ten pogląd, przyjmuje się, że autorskie prawa osobiste chronione przez Prawo autorskie (art. 16 i 78 tego Prawa), podlegają także ochronie przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. Środki ochrony określone przepisami Prawa autorskiego i przepisami kodeksu cywilnego mogą być stosowane zarówno kumulatywnie, jak i alternatywnie, a decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 818/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 21 i z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00, nie publ.). Powódka, powołując się na art. 23 i 24 k.c. i zarzucając ich naruszenie, nie wskazała jednakże na naruszenie przez działanie pozwanej żadnego innego jej dobra osobistego poza autorskimi prawami osobistymi wymienionymi w art. 16 Pr.aut. i domagała się udzielenia jej ochrony przez zastosowanie środków przewidzianych w art. 78 Pr.aut. W tym stanie rzeczy nie ma podstawy do przyjęcia, że w sprawie powinny być zastosowane art. 23 i 24 k.c., toteż ich niezastosowanie nie stanowi usprawiedliwionej podstawy kasacji. Zasadny jest natomiast zarzut kasacji naruszenia art. 16 Pr.aut. Rację ma powódka twierząc, że skoro jej nazwisko zostało uwidocznione w pierwszym wydaniu skryptu jako autora określonych jego części, to domniemanie przemawia za tym, że to ona, a nie ktoś inny samodzielnie lub wspólnie z nią, jest twórcą tych części skryptu (art. 8 ust. 2 Pr.aut.).

Domniemanie to oczywiście mogło zostać obalone przez wykazanie, że te części skryptu są wynikiem działalności twórczej (art. 1 ust. 1 Pr.aut.) – wyłącznie lub obok powódki – innych osób. Przytoczenie przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wniosków opinii biegłego prof. dr Janusza M. bez ich krytycznej oceny i oparcie na nich rozstrzygnięcia sprawy oznacza, że stały się one elementem podstawy faktycznej, a także – ze względu na zagadnienie będące przedmiotem opinii – podstawy prawnej wydania tego wyroku. Co do podrozdziałów ćwiczeń nr 7 i 8 skryptu, które napisane zostały przez powódkę, wymieniona opinia jest na tyle jednoznaczna i dająca się łatwo przełożyć na oceny prawne należące do sądu, że nie usprawiedliwia przyjęcia, iż do podrozdziałów tych autorzy innych części skryptu wnieśli wkład uzasadniający uznanie ich – obok powódki – za współtwórców tych podrozdziałów. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, współtwórczość – w rozumieniu Prawa autorskiego – nie zachodzi, gdy współpraca określonej osoby nie ma charakteru twórczego, lecz jedynie pomocniczy (wyrok z dnia 19 lipca 1972 r., II CR 575/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 67). Wprowadzenie do utworu, będącego podręcznikiem akademickim, poprawek nie mających charakteru merytorycznego, a jedynie będących poprawkami stylistycznymi czy korektorskimi, nie jest przejawem działalności twórczej i nie uzasadnia przyznania osobie, która dokonała takich poprawek, przymiotu współtwórcy utworu (art. 1 ust. 1 i art. 9 Pr.aut.). Stwierdzenie przez biegłego, że w pewnych fragmentach skryptu, np. w napisanych przez powódkę podrozdziałach ćwiczenia nr 9, poprawki wniesione przez innych autorów skryptu miały charakter twórczy, nie było wystarczające do przyznania tym osobom przymiotu współtwórców skryptu w tym zakresie. Ocena, czy ktoś jest twórcą (współtwórcą) dzieła w rozumieniu Prawa autorskiego, jest oceną prawną i w razie sporu należy do sądu. Dla jej dokonania jedynie pomocne mogą być wiadomości specjalne z dziedziny wiedzy, której dotyczy dzieło. Wydana w sprawie opinia biegłego, specjalisty z zakresu anatomii i neurobiologii, nie zwalniała więc Sądu Apelacyjnego od samodzielnej oceny prawnej, czy osoby, które wniosły poprawki do napisanych przez powódkę podrozdziałów ćwiczenia nr 9, mogą być uznane za współtwórców tych podrozdziałów (art. 1 ust. 1 i art. 9 Pr.aut.). Ocena ta powinna być wynikiem rozważenia przede wszystkim wkładu i jego charakteru, jaki wniosły do tekstu napisanego przez powódkę osoby dokonujące poprawek tego tekstu. Przy dokonywaniu tej oceny należało jednakże wziąć pod uwagę i rozważyć – czego Sąd Apelacyjny w dostatecznym stopniu nie uczynił – także inne okoliczności powstania skryptu. Chodzi w szczególności o dokonanie poprawek w tekście napisanym przez powódkę przez innych współautorów skryptu za jej uprzednią zgodą, zaaprobowanie przez nią tych poprawek i brak po pierwszym wydaniu skryptu sporu co do tego, że wyłączną autorką tego tekstu, zgodnie z oznaczeniem autorstwa w tym wydaniu, jest powódka. Wprawdzie ani w drodze umowy, ani przez inne czynności nie można ustalić ani zmienić obiektywnego faktu, że ktoś jest lub nie jest twórcą (współtwórcą) utworu, jednak w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy wymienione okoliczności mogą być przydatne przy ocenie, czy osoby, które dokonały poprawek w tekście napisanym przez powódkę, mogą być uznane za współtwórców – obok powódki – tego tekstu. Należy mieć na względzie, że o tym, kiedy współpracę kilku osób można uważać za współtwórczość, decyduje konkretny stan faktyczny, a w każdym razie współtwórczość ma miejsce tylko przy istnieniu porozumienia współtwórców co do stworzenia wspólnym wysiłkiem wspólnego dzieła, a porozumienie takie może wynikać z umowy albo z czynności konkludentnej (por. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1972 r., II CR 575/71). Kolejną kwestią, której należało w sprawie przypisać właściwe znaczenie, jest zmiana w drugim wydaniu skryptu, w porównaniu do pierwszego jego wydania, formuły oznaczenia autorstwa poszczególnych części skryptu.

Nie ma potrzeby szerszego omawiania zagadnienia oznaczania autorstwa utworu będącego wynikiem pracy twórczej więcej niż jednej osoby, wystarczy ograniczenie się do stwierdzenia, że jeżeli twórcy skryptu przyjęli w pierwszym jego wydaniu oznaczenie autorstwa poszczególnych jego części wyodrębnionych jako podrozdziały (z wyjątkiem ćwiczeń nr 1– 6), to zmiana tego oznaczenia na takie, jak w drugim wydaniu skryptu, byłaby dopuszczalna tylko wówczas, gdyby odpowiadała rzeczywistemu stanowi rzeczy, tzn. gdyby wszystkie osoby wskazane jako współautorzy ćwiczenia byli współautorami wszystkich podrozdziałów wchodzących w skład tego ćwiczenia lub gdyby na zmianę taką wyrazili zgodę wszyscy zainteresowani autorzy. Tymczasem jest bezsporne, że uwidocznienie w drugim wydaniu skryptu, iż powódka jest współautorką ćwiczeń nr 7, 8 i 9, oznaczające, że jest ona współautorką wszystkich podrozdziałów wchodzących w skład tych ćwiczeń, nie jest zgodne z prawdą. Z drugiej strony, jeżeli inne osoby – poza powódką – uwidocznione w drugim wydaniu skryptu jako współautorzy ćwiczeń nr 7, 8 i 9 w rzeczywistości nie są współautorami podrozdziałów napisanych przez powódkę, to i z tego względu dokonana zmiana oznaczenia autorstwa nie byłaby zgodna z prawdą. Bezsporne przy tym jest, że powódka nie wyraziła zgody na zmianę formuły oznaczenia autorstwa. Reasumując ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku nie uprawniają do stwierdzenia, że współautorami podrozdziałów ćwiczeń nr 7, 8 i 9 napisanych przez powódkę były także inne osoby wymienione w skrypcie wydanym przez pozwaną jako współautorzy tych ćwiczeń, przypisanie zaś autorstwa utworu, obok jego twórcy, innej osobie, która nie jest jego współtwórcą, narusza autorskie prawo osobiste twórcy – prawo do autorstwa utworu (art. 16 pkt 1 Pr.aut.). Rację ma też skarżąca zarzucając, że przy ocenie zasadności zgłoszonego przez nią żądania ochrony jej autorskich praw osobistych, Sąd Apelacyjny nie wyciągnął właściwych wniosków z ustalonego w sprawie faktu, iż pozwana, wydając w 1998 r. skrypt jako drugie jego wydanie, którego współautorką jest powódka, uczyniła to bez jej zgody. Tymczasem kolejne wydanie utworu bez zgody jego twórcy (współtwórcy) narusza autorskie prawo osobiste twórcy (współtwórcy) polegające na prawie do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 pkt 5 Pr.aut.; zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976 r., IV CR 129/76, OSNCP 1997, nr 2, poz. 27). Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 39313 zdanie pierwsze k.p.c.).

Wyrok pobrany z  
[www.sn.pl](http://www.sn.pl)